

POSTANOWIENIE

15 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 listopada 2024 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku

z 20 października 2022 r., IV Ca 1177/21,

w sprawie z wniosku B.K. i Z.K.

z udziałem P. spółki akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Małgorzata Manowska

Tomasz Szanciło

[P.L.]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 1 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Sochaczewie ustanowił na rzecz P. S.A. w K. na nieruchomościach położonych w E., gmina T., stanowiących działki ewidencyjne nr [...], [...] i [...], stanowiących własność B.K.

i Z.K., służebność przesyłu o określonej treści. Tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie tej służebności zasądził od uczestniczka postępowania na rzecz wnioskodawców B.K. i Z.K. solidarnie kwotę 428 505 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawcy są właścicielami na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej ww. działek, które nabyli 2 czerwca 2003 r. od B. S.A. w W. Działka nr [...] o pow. 1,45 ha odpowiada dawnej działce nr [...] o pow. 1,76 ha, której część weszła w skład przyległego pasa drogowego oznaczonego jako działka nr [...]. Działka nr [...] o pow. 23,39 ha odpowiada dawnej działce nr 1 [...], natomiast działka nr [...] o pow. 2,17 ha – dawnej działce nr [...].

Działkę nr [...] nabyła spółka B. 29 kwietnia 1998 r., zaś działki nr [...] i [...] zostały nabyte od Skarbu Państwa 11 lutego 1986 r. przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną „K.” w S., a następnie nabyte 31 grudnia 1990 r. przez członków tej spółdzielni w odpowiednich częściach (łącznie 72 członków). Wszystkie wymienione działki zostały nabyte przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością [...] „B.” w E., w której imieniu działali Z.K. i R.J.

Uczestnik postępowania jest właścicielem linii elektroenergetycznej 400 kV R. Linia ta przebiega przez ww. nieruchomości wnioskodawców, w tym na działce nr [...] stoi słup. Pismem z 5 września 2018 r. wnioskodawcy wezwali go do zawarcia umowy, której przedmiotem miało być ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu, jednak uczestnik postępowania odmówił, powołując się na istnienie tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że żądanie zasługuje na uwzględnienie, a nie zasługuje na uwzględnienie zgłoszony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W szczególności Sąd ten uznał, że nie minął wystarczający okres do stwierdzenia zasiedzenia. Wysokość wynagrodzenia ustalono na podstawie opinii biegłego sądowego.

Postanowieniem z 20 października 2022 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił apelację uczestnika od powyższego postanowienia. Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że trafnie Sąd Rejonowy uznał, iż uczestnik postępowania w chwili obejmowania

posiadania gruntu był w złej wierze, a zatem nie minął jeszcze okres do stwierdzenia zasiedzenia służebności.

Skargę kasacyjną od powyższego postanowienia złożył uczestnik postępowania w całości, zarzucając naruszenie:

1) przepisów postępowania:

a) art. 510 § 1 i 2 w zw. z art. 382 k.p.c., art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w wyniku jego niezastosowania i niewezwania przez Sąd drugiej instancji do udziału w sprawie aktualnych właścicieli nieruchomości, co skutkowało pozbawieniem ich prawa do obrony przysługującego im prawa własności ograniczonego w wyniku ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego;

b) art. 355 i 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 510 § 1 k.p.c. w wyniku jego niezastosowania, mimo że wnioskodawcy winni zostać zwolnieni od udziału w sprawie, a postępowanie winno zostać umorzone, jako że w dacie orzekania nie byli oni już właścicielami nieruchomości, na których została ustanowiona służebność przesyłu, a co za tym idzie – utracili status zainteresowanych, w tym uprawnienie do żądania ustanowienia służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem na ich rzecz;

c) art. 387 § 2¹ ust. 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w wyniku niewskazania, czy Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, co skutkuje niemożliwością weryfikacji, czy Sąd ten dokonał ustaleń faktycznych;

2) przepisów prawa materialnego:

a) art. 305¹ i 305² § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i ustanowienie służebności przesyłu dla istniejących urządzeń przesyłowych na nieruchomości, mimo że urządzenia przez tę nieruchomość nie przebiegają oraz w wyniku zasądzenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na rzecz osób, które w dacie prawomocnego orzekania nie były właścicielami ww. nieruchomości;

b) art. 75 ust. 1 i 2 oraz art. 79 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (dalej: „u.g.n.”), w brzmieniu obowiązującym do wejścia w życie art. 1 pkt 71 ustawy nowelizującej z dnia 29 września 1990 r., w związku z art. 65 k.c. przez ich niezastosowanie

i w konsekwencji niewłaściwe uznanie, że oświadczenia ówczesnych właścicieli nieruchomości (zgody na wybudowanie urządzeń przesyłowych) nie stanowią podstawy do przypisania dobrej wiary przedsiębiorstwu energetycznemu, podczas gdy zgody te nie zostały złożone w ramach administracyjnego procesu budowlanego (którego wynikiem jest uzyskanie decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę), lecz do ich uzyskania doszło na podstawie obowiązującej w tym czasie ustawy o charakterze „wywłaszczeniowym”, stąd skutkiem prawnym takich oświadczeń jest – analogicznie jak do decyzji wydanej przez rejonowy organ rządowej administracji ogólnej w następstwie braku zgody właściciela – dobra wiara przedsiębiorstwa energetycznego jako posiadacza służebności przesyłu na cudzej nieruchomości;

c) art. 7 i 341 k.c. oraz art. 172 § 1 w zw. z art. 6 k.c. przez nieuprawnione uznanie, że w sprawie miało miejsce obalenie domniemania dobrej wiary, oraz art. 305¹ w zw. z art. 305⁴ w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 292 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie, że uczestnik nie nabył przez zasiedzenie służebności przesyłu.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie powyższego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty przedstawione przez skarżącego można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej grupy zaliczyć należy zarzuty dotyczące przekazania przez wnioskodawców w drodze darowizny nieruchomości objętych wnioskiem, w wyniku czego w dacie orzekania przez Sąd pierwszej instancji wnioskodawcy nie byli już właścicielami nieruchomości, co rzutuje na ich prawa i obowiązki w procesie. Druga grupa zarzutów odnosiła się do błędnego uznania przez Sąd *meriti*, że z okoliczności sprawy nie wynika, aby skarżący zasiedział służebności za sprawą samoistnego posiadania w dobrej wierze przez okres 20 lat. Trzecia grupa dotyczyła niemożliwości weryfikacji zaskarżonego orzeczenia z uwagi na niewystarczającą podstawę faktyczną w jego motywach.

Te wszystkie kwestie zostały zamieszczone zarówno w zarzutach naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Skarga kasacyjna została bowiem oparta na obydwu podstawach wskazanych w art. 398³ § 1 k.p.c., zatem w pierwszej kolejności konieczne jest ustosunkowanie się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem ich prawidłowe zastosowanie jest warunkiem dokonania właściwej subsumpcji.

Jeżeli chodzi o brak możliwości – zdaniem skarżącego – weryfikacji orzeczenia Sądu drugiej instancji wobec braków w uzasadnieniu postanowienia Sądu drugiej instancji i niewskazania, czy Sąd ten przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, to w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie musi powielać ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a wystarczające jest zaznaczenie przez sąd odwoławczy, iż podziela ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne (zob. np. postanowienie SN z 14 listopada 2023 r., I PSK 165/22). Zarzut naruszenia art. 387 § 2¹ k.p.c. może być skuteczny jedynie w wyjątkowych przypadkach, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (zob. np. wyroki SN: z 13 maja 1997 r., II CKN 112/97; z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00; z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00; z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04;

z 16 października 2009 r., I UK 129/09; z 30 sierpnia 2018 r., I UK 205/17; z 18 października 2019 r., I NSK 60/18; z 22 marca 2019 r., I CSK 257/18; z 29 lipca 2020 r., I NSK 8/19; z 24 lutego 2021 r., III PSKP 6/21; z 3 listopada 2022 r., II CSKP 24/22).

Wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia umożliwia jego weryfikację oraz ocenę. Uważna jego analiza daje bowiem asumpt do uznania, że Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Świadczą o tym liczne sformułowania wskazujące na to, że Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd pierwszej instancji. Uzasadnienie zatem zaprezentowane przez Sąd Okręgowy pozostaje spójne, logiczne oraz wskazuje i wyjaśnia zarówno faktyczne, jak i prawne podstawy rozstrzygnięcia.

Kluczowy zarzut dotyczył tego, że w dacie orzekania już przez Sąd pierwszej instancji wnioskodawcy nie byli właścicielami nieruchomości objętych wnioskiem, co miało wpływać na ich prawa i obowiązki w toku postępowania, a ponadto to obecni właściciele nieruchomości powinni zostać wezwani do sprawy. Na poparcie swoich racji skarżący przedłożył pismo datowane na 18 listopada 2022 r., skierowane do B. i Z.K., z którego wynika, że na podstawie umów darowizn z 26 czerwca 2020 r. nieruchomości objęte wnioskiem zostały przez nich darowane P. i K.K.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego utrata przez dotychczasowego uczestnika postępowania statusu „zainteresowanego” wywołuje potrzebę formalnego wyeliminowania go z postępowania z powodu niedopuszczalności merytorycznego orzekania względem niego. W takim przypadku sąd powinien wydać postanowienie o umorzeniu dotychczasowego postępowania (art. 355 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Obowiązkiem sądu jest czuwanie nie tylko nad tym, aby w postępowaniu nieprocesowym wziął udział każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, ale także nad tym, żeby uczestnikami postępowania nie były osoby, które w trakcie postępowania utraciły status „zainteresowanego” i z tego punktu widzenia stały się „przypadkowymi” osobami. Przykładowo, sama utrata prawnego zainteresowania zniesieniem współwłasności nie odbiera uczestnikowi postępowania jego dotychczasowej formalnej pozycji procesowej, jest natomiast materialnoprawną przesłanką oceny, że merytoryczne orzekanie względem tego

uczestnika stało się niedopuszczalne. Po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 355 k.p.c. osoba, która przestała być zainteresowana w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., przestaje być również uczestnikiem postępowania (zob. np. postanowienie SN z 20 października 2004 r., IV CK 91/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 177). Dodać przy tym należy, że w prezentowany jest w praktyce pogląd, że w stosunku do takiego uczestnika postępowania wydaje się postanowienie o odmowie dalszego jego udziału w postępowaniu. Nie zmienia to jednak tego, że nie może on dalej uczestniczyć w postępowaniu nieprocesowym.

Oczywiste jest, że prawnorzeczowy charakter sprawy sprawia, iż ustanowienie służebności przesyłu może nastąpić na rzecz właściciela infrastruktury przesyłowej na nieruchomości stanowiącej własność określonej osoby, w wyniku czego przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń, a właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też nie wolno mu wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (art. 305¹ k.c. i art. 285 § 1 w zw. z art. 305⁴ k.c.). Z tego tytułu („za ustanowienie służebności”) właścicielowi nieruchomości obciążonej przysługuje wynagrodzenie.

Charakter tych regulacji sprawia, że zasądzenie wskazanego wynagrodzenia powinno nastąpić na rzecz osoby będącej właścicielem nieruchomości obciążonej (służebnej) w okresie, którego służebność dotyczy. Przemawia za tym również art. 316 § 1 k.c., zgodnie z którym po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc pod uwagę za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.), gdyż żadne argumenty nie przemawiają za odstępniem od zasady z niego wynikającej. Specyfika postępowania nieprocesowego wyraża się w posiadaniu interesu prawnego jako podstawy uczestnictwa oraz w potrzebie uregulowania określonych stosunków prawnych nie przez wzgląd na naruszenie praw wnioskodawcy, lecz ze względu na uprawnienia związane z samą istotą

określonej konstrukcji materialnoprawnej (postanowienie SN z 20 października 2004 r., IV CK 91/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 177).

Zgodnie z art. 510 § 1 zd. 1 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania; może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji, jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Istotne jest przy tym, że to sąd ma obowiązek ocenić, na tle okoliczności każdej konkretnej sprawy, kto jest i powinien być uczestnikiem postępowania. Wynika to jednoznacznie z art. 510 § 2 k.p.c. Innymi słowy, sąd ma obowiązek ustalić z urzędu właściwy krąg zainteresowanych i spowodować, aby stali się oni uczestnikami postępowania.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy, należy zauważyć, że jeżeli chodzi o poszczególne nieruchomości (działki) objęte wnioskiem, to:

- działka nr [...] – z KW nr [...] (poprzednio [...]) wynika, że jej właścicielem jest P.K.;
- działka nr [...] – z KW nr [...] wynika, że jej właścicielami są P.K. i K.K.(po 1/2 udziału);
- działka nr [...] – z KW nr [...] wynika, że jej właścicielem jest P.K.

Do zmiany właścicieli ww. nieruchomości doszło na podstawie umów darowizn z 26 czerwca 2020 r., Rep. [...], sporządzonych przed notariusz T.S., prowadzącą Kancelarię Notarialną w S.

Zarzut w tym przedmiocie pojawił się dopiero na etapie postępowania kasacyjnego, żaden z Sądów *meriti* nie wypowiedział się w tej kwestii – ani w ramach ustaleń faktycznych, ani rozważań prawnych. Po pierwsze jednak, to zagadnienie dotyczy aspektów materialnoprawnych, a te sąd rozpoznający sprawę jest zobowiązany brać pod uwagę z urzędu (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN – zasadę prawną z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), a po drugie, księgi wieczyste są jawne, nie można zasłaniać się nieznajomością wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę (art. 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece; tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1984 ze zm.). Co więcej, już w opinii biegłej sądowej

A.S., sporządzonej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, wskazani zostali aktualni właściciele nieruchomości, którymi nie byli wnioskodawcy (k. 505 i n., w szczególności k. 513-515).

Nie budzi zatem wątpliwości fakt, że na skutek zbycia przez wnioskodawców w drodze darowizny ww. nieruchomości w toku postępowania o ustanowienie służebności przesyłu wnioskodawcy utracili status „zainteresowanych”, a więc nie mogli oni być uczestnikami postępowania, którzy mogli stać się adresatami rozstrzygnięcia Sądu już w pierwszej instancji.

Kwestia ta tym bardziej nie budzi wątpliwości, że jak wynika z treści wniosku o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu, B.K. oraz Z.K. wniesli o ustanowienie służebności na czas nieokreślony (k. 4). Wniosek zatem nie był ograniczony ramami czasowymi do momentu, w którym byli oni właścicielami nieruchomości objętych wnioskiem. Z treści pism procesowych również nie wynika, aby poinformowali oni Sąd o zbyciu nieruchomości. Z opinii biegłej sądowej szacującej wysokość wynagrodzenia i postanowień Sądów *meriti* również nie sposób wywieść konkluzji, że wynagrodzenie zasądzone na rzecz wnioskodawców zostało obliczone za pewien okres. Ponadto, jak zostało już wspomniane, ustalona na rzecz skarżącego służebność przesyłu nie miała charakteru tymczasowego.

Powyższe skutkuje koniecznością stwierdzenia wadliwości zaskarżonego orzeczenia i jego uchylecia. Niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje jednak nieważności postępowania (uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98).

Przechodząc zaś, jedynie porządkowo, do pozostałych kwestii, zauważenia wymaga, że do nabycia prawa podmiotowego przez zasiedzenie dochodzi w związku z faktycznym wykonywaniem przez odpowiednio długi czas takich uprawnień do lub na rzeczy, które składają się na treść zasiadywanego prawa. W ten sposób może być nabyta własność, użytkowanie wieczyste, ale też służebność gruntowa i służebność przesyłu. Według ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, jeszcze przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. normujących służebność przesyłu, możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści

odpowiadającej służebności przesyłu jako pewnego rodzaju służebności gruntowej (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68). Stosownie natomiast do art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Ten przepis ma odpowiednie zastosowanie do służebności przesyłu (art. 305⁴ k.c.).

W aktualnym orzecznictwie w odniesieniu do posiadania nieruchomości w zakresie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przyjmuje się, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (zob. np. postanowienie SN z 7 maja 2014 r., II CSK 472/13), względnie, gdy posiadacz, powołując się na przysługujące mu prawo, błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprowadzie ma świadomość co do nie przysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (zob. np. wyrok SN z 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14). W związku z tym, rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w dobrej czy złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności, a domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, iż do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (zob. np.

uchwałę SN z 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98; postanowienie SN z 14 stycznia 2022 r., I CSK 763/22).

Jak zostało wskazane w uchwale wydanej w sprawie III CZP 86/16, nie wchodzi oczywiście w grę nabycie przez zasiedzenie prawa o treści odpowiadającej służebności przesyłu i tym samym odpada potrzeba oceny posiadacza pod kątem jego dobrej lub złej wiary we wszystkich sytuacjach, w których zainstalowanie urządzenia przesyłowego na cudzej nieruchomości i czynności związane z obsługą tego urządzenia mieszczą się w zakresie uzyskanego uprawnienia, wynikającego z umowy ustanowienia służebności przesyłu jako ograniczonego prawa rzeczowego lub z decyzji administracyjnej wydanej na podstawie stosownych przepisów albo z umowy zawartej w ramach obowiązku podjęcia negocjacji przed wydaniem decyzji administracyjnej na podstawie wymienionych przepisów. Tylko władanie nieruchomością w granicach treści służebności, które nie jest oparte na prawie, może prowadzić do nabycia służebności przez jej posiadacza wskutek zasiedzenia i czynić aktualną kwestię oceny jego dobrej lub złej wiary.

Sąd Najwyższy wyjaśnił ponadto, że domniemanie dobrej wiary nieuprawnionego posiadacza nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu obala niewątpliwie wykazanie w sprawie stwierdzenie zasiedzenia lub w innej sprawie przy rozstrzygnięciu podniesionego w niej zarzutu zasiedzenia, że uzyskał on to władztwo całkowicie samowolnie, tj. nie zawierając odpowiedniej umowy z właścicielem ani nie uzyskując odpowiedniej decyzji administracyjnej na podstawie właściwych przepisów. Podobnie obala domniemanie dobrej wiary wykazanie uzyskania władania nieruchomością w zakresie niezbędnym do założenia urządzeń przesyłowych, na podstawie aktów, których cel i skutki są inne niż określone w stosownych decyzjach. Przykładem może być przeprowadzenie urządzeń przesyłowych z powołaniem się jedynie na – jako podstawę – decyzję, która zezwalała wyłącznie na czasowe zajęcie nieruchomości na okres nie dłuższy niż dwa lata lub sześć miesięcy. Inny przykład to przeprowadzenie urządzeń przesyłowych z powołaniem się jedynie na decyzję o ustaleniu lokalizacji określonej inwestycji przesyłowej. Od inwestorów sieci przesyłowych można wymagać wiedzy, że takie akty (decyzje) nie dawały wymaganego uprawnienia do zainstalowania urządzenia przesyłowego i przeprowadzania czynności związanych z jego obsługą. Wymaganie

takiej wiedzy od tych inwestorów przesądza więc ich złą wiarę w omawianych przypadkach co do uzyskanego władania nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Sąd Najwyższy wskazał, również, że z wyrażeniem zgody, eliminującym możliwość (jak i potrzebę) wydania decyzji administracyjnej, wiążano skutki takie jak w przypadku decyzji – czyli stworzenia po stronie przedsiębiorcy przesyłowego trwałego tytułu do korzystania z gruntu w określonym zakresie, eliminującego (podobnie do wydania decyzji) możliwość nabycia służebności w drodze zasiedzenia (zob. uchwałę SN z 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98; postanowienia SN: z 5 października 2016 r., III CSK 328/15, i z 24 lutego 2023 r., II CSKP 877/22).

Trafnie zatem Sąd *meriti* ocenił sytuację prawną uczestnika postępowania, wskazując, że w niniejszej sprawie, mając na uwadze ustalony stan faktyczny, nie sposób uznać, iż posiadanie ze strony uczestnika miało charakter posiadania w dobrej wierze, w konsekwencji czego nie minął termin zasiedzenia służebności przesyłu.

Mając powyższe na względzie, ponieważ skarga kasacyjna uczestnika była uzasadniona, chociaż nie wszystkie podniesione zarzuty były zasadne, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Małgorzata Manowska Tomasz Szanciło

[P.L.]

[ał]